

Wyrok z dnia 22 listopada 2001 r.

I PKN 695/00

Pracodawca nie ma obowiązku rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem nie będącym działaczem związkowym w celu zapewnienia stanowiska pracy dla pracownika, którego stosunek pracy podlega szczególnej ochronie na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.), gdy jego stanowisko pracy jest likwidowane.

Przewodniczący SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Ryszarda B. i Roberta B. przeciwko „F.P.” Spółce z o.o. w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda Ryszarda B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 30 maja 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 30 maja 2000 r. [...] oddalił apelację Ryszarda B. od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 31 grudnia 1999 r. [...], oddalającego powództwo o przywrócenie do pracy w „F.P.” Spółce z o.o. w K.

Sąd ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej od dnia 21 października 1993 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku stolarza i świadczył pracę w wydziale maszynowym w zakładzie nr 2 w S. przy ul. J., gdzie obsługiwał maszynę do kołkowania. Od 1 marca 1998 r. jest członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Jesienią 1998 r. w pozwanej Spółce podjęto działania zmierzające do likwidacji zakładu nr 2. W grudniu tego samego roku wypowiedziano umowy o pracę niektórym pracownikom wydziału maszynowego. Nie przedłużono umów o pracę zawartych na czas określony. O zamiarze likwidacji zakładu pracownicy wie-

dzieli już wiosną 1998 r. Zakład nr 2 w Słupsku zlikwidowano w czerwcu 1998 r. Wydziały pianki i montażu zostały „w całości” przeniesione do zakładu nr 1 w K. Produkcję wykonywaną w dziale maszynowym zlecono podwykonawcom spoza spółki. Do zakładu nr 1 przeniesiono pilarkę taśmową, szlifierkę, wiertarkę i piłę tarczową, które, „funkcjonując” przy modelarni, miały być wykorzystane do drobnych prac wymagających obróbki ręcznej. Obsługę maszyn przeniesionych do zakładu nr 1 powierzono Marianowi W. i Jerzemu C., których stosunek pracy w chwili dokonywania zmiany warunków pracy podlegał ochronie, a po rezygnacji z pracy tego ostatniego - W.M. Obecnie wszystkie maszyny obsługuje Marian W. na jednej zmianie.

W styczniu 1999 r. powodowi wypowiedziano dotychczasowe warunki pracy i płacy, proponując zatrudnienie na stanowisku szwacza - krojczego. Po wniesieniu odwołania od wypowiedzenia strona pozwana za zgodą powoda cofnęła wypowiedzenie. W dniu 10 maja 1999 r. ponownie dokonano Ryszardowi B. wypowiedzenia dotychczasowych warunków pracy i płacy, wskazując jako jego przyczynę zmiany organizacyjne w dziale maszynowni. Powodowi zaproponowano stanowisko szycia głównego w systemie akordowym. W okresie przyuczenia do nowej pracy otrzymałby wynagrodzenie według stawki 3,70 zł za godzinę i dodatek wyrównawczy. Zakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” oraz Zarząd Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” nie wyraziły zgody na zmianę warunków pracy i płacy powoda. Ryszard B. odmówił przyjęcia zaproponowanych warunków pracy.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa o zwolnieniach grupowych”, pracodawca może wypowiedzieć warunki pracy pracownikowi, którego stosunek pracy jest chroniony szczególnymi przepisami, jeżeli zatrudnienie takiego pracownika na zajmowanym stanowisku nie jest możliwe. W ocenie Sądu drugiej instancji, wypowiedzenie powodowi warunków pracy i płacy było uzasadnione i nie naruszało powołanego przepisu. Zakład nr 2 w S. uległ likwidacji. Zlikwidowano dział maszynowy i stanowisko powoda, a maszyna do kołkowania, którą powód obsługiwał nie została przeniesiona do zakładu nr 1 w K.

Ryszard B. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 KPC w związku z art. 391 KPC i art. 382 KPC oraz art. 328 § 2 KPC „polegające w szczególności na; - wadliwym

ustaleniu stanu faktycznego, nie znajdującym potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym: dotyczącym w szczególności okoliczności związanych z likwidacją stanowiska pracy powoda w świetle dokonywanych przez pozwanego zmian organizacyjnych związanych z likwidacją placówki pozwanej a nie wyłączenia czynności objętych stanowiskiem pracy powoda z zakresu statutowych zadań pozwanej”, „pominięciu przez Sąd dowodu z dokumentów - pism Komisji Zakładowej pozwanego zawartych w aktach sprawy a dotyczących kręgu osób objętych szczególną ochroną trwałości stosunku pracy, prowadzących do wadliwych ustaleń, iż pracownicy C. i W. byli w dacie złożenia powodowi wypowiedzenia zmieniającego również pracownikami objętymi szczególną ochroną trwałości stosunku pracy, i to tym pracownikom należało w pierwszej kolejności zapewnić stanowisko pracy, na którym wykonywać pracę mógł właśnie powód”, „nienależytej ocenie dowodów wynikającej z braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd Okręgowy zebranego w sprawie materiału dowodowego”, a także naruszenie prawa materialnego, a mianowicie „wynikające z w/w uchybień dotyczących ustalenia stanu faktycznego, które doprowadziły w konsekwencji do błędnego ustalenia o braku możliwości zatrudnienia powoda na dotychczasowym stanowisku a w dalszej kolejności do uznania, że spełnione zostały przesłanki z art. 1 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28.12.1989 o grupowych zwolnieniach ..., uzasadniające w ocenie Sądu Okręgowego dokonane powodowi wypowiedzenie zmieniające, skutkujące oddaleniem apelacji powoda”, jego pełnomocnik wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu „przy uwzględnieniu kosztów postępowania wg. norm przepisanych”.

W uzasadnieniu skargi twierdzi się, że Sąd drugiej instancji nie rozważył zebranego materiału dowodowego, nie dokonał własnej, samodzielnej i swobodnej oceny dowodów, a przyjmując ustalenia Sądu pierwszej instancji „powielił w tym zakresie błędy Sądu Rejonowego”. Skarżący był zatrudniony od dnia 28 lipca 1998 r. na stanowisku stolarza - montażysty. Posiadał kwalifikacje do obsługi maszyn przeniesionych z zakładu nr 2 w S. do zakładu nr 1 w K. Nie posiadał natomiast kwalifikacji do wykonywania zaproponowanej pracy szwacza - krojczego, dotychczas wykonywanej tylko przez kobiety, a więc nie była to praca odpowiednia. Nadto, nie składał oświadczenia woli o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków pracy i wyna-

grodzienia, „wręcz przeciwnie w piśmie z dnia 08.06.99 do pozwanego jednoznacznie stwierdził, że nie będzie ustosunkowywał się do nowych warunków w związku ze skierowaniem sprawy do sądu”. W dacie składania powodowi oświadczenia woli M.W. i J.C. nie podlegali ochronie, gdyż okres ich ochrony upłynął 1 marca 1999 r. Zdaniem pełnomocnika skarżącego, strona pozwana miała możliwość zatrudnienia Ryszarda B. na dotychczasowym stanowisku pracy, „albowiem nie uległo ono likwidacji, a jedynie zreorganizowano (fizycznie uległ likwidacji Zakład nr 2) dział maszynowni”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Sąd wszechstronnie rozważył materiał dowodowy i prawidłowo go ocenił. Wyprowadzonym wnioskom i sposobowi dochodzenia do nich nie można zasadnie zarzucić alogiczności. Dokonał niewadliwych ustaleń, które stanowiły faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Wbrew twierdzeniu pełnomocnika skarżącego, Sąd nie ustalił, że stosunki pracy Mariana W. i Jerzego C. podlegały szczególnej ochronie w chwili dokonania wypowiedzenia warunków pracy i płacy Ryszardowi B. (10 maja 1999 r.); ustalił, że byli oni pracownikami szczególnie chronionymi w chwili likwidacji zakładu nr 2 w S. i w momencie dokonywania zmiany ich stosunków pracy (co znajduje potwierdzenie w piśmie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” z dnia 12 stycznia 1999 r.). W świetle dowodów, przede wszystkim dokumentów, nie może być kwestionowane ustalenie, że zakład nr 2 w S. został zlikwidowany w czerwcu 1998 r., a wraz z nim wydział maszynowy i stanowisko zajmowane przez skarżącego. W zakładzie nr 1 w K. nie utworzono wydziału maszynowego, a maszyny do kołkowania nie przeniesiono do modelarni.

Reorganizacja zakładu pracy polegająca na likwidacji niektórych komórek organizacyjnych i stanowisk pracy jest przyczyną, o której stanowi art. 1 ust. 1 ustawy o zwolnieniach grupowych. Skoro tak, zgodnie z art. 6 ust. 1 tejże ustawy, wypowiedzenie skarżącemu - jako członkowi Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” - warunków pracy i płacy było uzasadnione i dopuszczalne. Pracodawca nie miał bowiem możliwości zatrudniania go na zajmowanym uprzednio stanowisku. Gdyby nawet przyjąć, że umowa o pracę zawarta w dniu 1 lipca 1999 r. określająca stanowisko pracy Ryszarda B. od 28 lipca 1998 r. jako „stolarz - montażysta”, na którą powołuje

się w kasacji, była prawnie skuteczna, to prawo nie nakłada na pracodawców obowiązku rozwiązywania umów o pracę z pracownikami nie będącymi działaczami związkowymi, po to by „pozyskać” stanowisko pracy dla pracownika, którego stosunek pracy podlega szczególnej ochronie na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 79, poz. 854). Przepis tej treści byłby oczywiście sprzeczny z zasadą niedyskryminacji ze względu na przynależność związkową (art. 11³ KP).

Zaproponowane przez pracodawcę warunki pracy i płacy przyjęli inni pracownicy likwidowanego zakładu; nie przyjął ich skarżący. Sąd prawidłowo bowiem ocenił fragment pisma Ryszarda B. z dnia 8 czerwca 1999 r., że nie będzie się on ustosunkowywał do nowych warunków pracy w związku ze skierowaniem sprawy do sądu, jako oświadczenie woli o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków pracy i płacy. Pośrednio na jego trafność wskazuje treść kasacji, w której stanowisko szwacza - krojczego traktuje się z niejakim niesmakiem, jako przeznaczone wprawdzie „dotychczas”, ale jednak „tylko” dla kobiet.

Podzielić należy pogląd pełnomocnika skarżącego, że lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiada wymogom z art. 328 KPC. Nie miało to jednak wpływu na wynik sprawy, a tylko takie uchybienie przepisom postępowania stanowi uzasadnioną podstawę kasacji (art. 393¹ pkt 2 KPC). Sąd drugiej instancji nie prowadził samodzielnego postępowania dowodowego, uznając, że materiał dowodowy zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wystarcza do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Podzielił też bez zastrzeżeń faktyczną podstawę wyroku zaskarżonego apelacją, korygując jedynie jego podstawę prawną.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====